

**Tomasz Chłopecki**

Wrocław

**Nina Baranowska**

Uniwersytet Wrocławski

## **Koncepcje ustrojowo-prawne obozu rządzącego w II Rzeczypospolitej w latach 1926–1932**

Prawnik Stanisław Gąbiński<sup>1</sup> wspominał w pamiętniku, że 22 czerwca 1926 r., na pierwszym po przewrocie majowym posiedzeniu Sejmu, izby przedstawiały pozornie zwyczajny widok, lecz w istocie każdy klub liczył się z możliwymi następstwami ostrzejszego wyrażenia, które mogło być przez sprawców przewrotu majowego uważane za złośliwą prowokacją<sup>2</sup>. W niedługim czasie po przewrocie majowym, przystąpiono jednak do prac nad nową ustawą zasadniczą mającą na celu wzmocnienie władzy wykonawczej w państwie. Wskazywano, że najistotniejszym zagadnieniem życia publicznego Polski była reforma konstytucji. Mówiono również o zagadnieniach politycznych i długofalowej pracy nad naprawą systemu państwowego<sup>3</sup>. Rząd, oznajmił w *expose* sejmowym premier Kazimierz Bartel<sup>4</sup>, miał obowiązek pracować i milczeć dalej<sup>5</sup>. Zarówno to przemówienie, jak i kolejne w Senacie z 30 lipca, określały zasady i kierunki prac rządu, ale w obydwu Bartel wyraźnie unikał jasnego sformułowania programu<sup>6</sup>. W ciągu kilku pierwszych miesięcy po przewrocie, ukształtowało się zatem centrum władzy skupione

---

<sup>1</sup> Stanisław Gąbiński (1862–1941), prawnik i polityk. Profesor ekonomii politycznej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie; Zob. szerzej Stanisław Gąbiński (syn), *W cieniu ojca*, Warszawa 2001.

<sup>2</sup> A. Ajnenkiel, *Parlamentaryzm II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1975, s. 247.

<sup>3</sup> *Rząd Pracy. Expose Premjera prof. D-ra K. Bartla wygłoszone w Sejmie dn. 19 lipca 1926 r.*, Warszawa 1926, s. 14.

<sup>4</sup> Kazimierz Bartel (1882–1941), polityk i matematyk. Rektor Politechniki Lwowskiej. Poseł na Sejm, pierwszy premier Polski po przewrocie majowym, premier pięciu rządów Rzeczypospolitej, senator, podpułkownik Wojska Polskiego, Kawaler Orderu Orła Białego i Orderu Virtuti Militari. Warto zwrócić uwagę na stosunek Piłsudskiego do Bartla. Światło na tę kwestię rzuca relacja Jana Skotnickiego, znanego malarza i Dyrektora Departamentu Sztuki, któremu Piłsudski opowiedział o swym pierwszym zetknięciu się z Bartlem. „Według tego wspomnienia przyszły premier, ówczesnie kapitan saperów (rzecz działa się na froncie wschodnim w 1920 r.), zbudował doskonały most, lecz nic nie wiedział o nieprzyjacieli po drugiej stronie rzeki. Ot – widzi Pan – komentował Piłsudski – przez pięć dni budował, pracował, pocił się, a zapomniał przeciągnąć drucików telefonicznych od drzewka do drzewka o parę kilometrów dalej i postawić tam czujkę, by wiedział, czy mu tego mostu, w parę minut po skończeniu nie zniszą. Ot cały Bartel i jego krótkowzroczność”.

<sup>5</sup> K. Bartel, *Mowy parlamentarne*, Warszawa 1928, s. 19.

<sup>6</sup> A. Garlicki, *Pod rządami marszałka*, Warszawa 1994, s. 3.

wokół Józefa Piłsudskiego – ośrodek ten tworzyli z całą pewnością Aleksander Prystor<sup>7</sup> – szef gabinetu generalnego inspektora; Józef Beck<sup>8</sup> – szef gabinetu ministra spraw wojskowych; Kazimierz Świtalski – dyrektor departamentu politycznego MSW; Walery Sławek; Bogusław Miedziński<sup>9</sup>; Ignacy Matuszewski<sup>10</sup> Bronisław Pieracki<sup>11</sup> oraz Stanisław Car<sup>12</sup>.

2 sierpnia 1926 r. uchwalona została nowela do konstytucji wzmacniająca władzę prezydenta przez nadanie mu prawa rozwiązywania Sejmu i wydawania rozporządzeń z mocą ustawy<sup>13</sup>. Stanisław Car określił to mianem pierwszego etapu walki o naprawę ustroju<sup>14</sup>. Koncepcja prezydenta i jego roli głoszona przez Cara przedstawiała głowę państwa jako reprezentanta najwyższej władzy państwowej, jednolitej i niepodzielnej, a w razie konfliktu arbitra pomiędzy organami władzy państwowej – sejmem i rządem, a więc czynnika czuwającego nad harmonijnym kształtowaniem się stosunków

<sup>7</sup> Aleksander Prystor (1874–1931) był przyjacielem i bliskim współpracownikiem Józefa Piłsudskiego. Należał do Organizacji Bojowej PPS i PPS Frakcji Rewolucyjnej, działał w Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckim. W latach 1912–1917 był więziony przez władze rosyjskie. Od III 1917 do XI 1918 r. zaangażowany w działalność Polskiej Organizacji Wojskowej. Pełnił funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej (XI 1918–VI 1920). Uczestniczył w wyprawie wileńskiej, był ochotnikiem w wojnie polsko-bolszewickiej. Jesienią 1920 r., organizował Tymczasową Komisję Rządzącą Litwy Środkowej. Od 1922 r. pełnił różne funkcje w Wojsku Polskim (m.in. w Biurze Ścisłej Rady Wojennej i Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych). Po wybuchu wojny światowej, od 18 IX 1939 r. przebywał na Litwie, a po włączeniu tego państwa do ZSRR został aresztowany.

<sup>8</sup> Józef Beck (1894–1944). Po kryzysie przysięgowym we wrześniu 1917 r. został zwolniony z Legionów i wcielony do armii austriackiej. W latach 1922–1923 pełnił funkcję *attache* wojskowego przy poselstwie polskim w Paryżu i Brukseli. W 1925 r. ukończył Wyższą Szkołę Wojenną w Warszawie i został mianowany szefem wydziału w Biurze Ścisłej Rady Wojennej. Podczas zamachu majowego w 1926 r. poparł Piłsudskiego będąc szefem sztabu jego głównych sił Grupy Operacyjnej gen. Gustawa Orlicza-Dreszera.

<sup>9</sup> Bogusław Miedziński (1891–1972) był żołnierzem, politykiem, ministrem w rządach Józefa Piłsudskiego i Kazimierza Bartla, publicystą i redaktorem naczelnym „Gazety Polskiej”, ostatnim marszałkiem Senatu II Rzeczypospolitej.; Zob. szerzej A. Adamczyk, *Bogusław Miedziński (1891–1972). Biografia polityczna*, Toruń 2000; J. M. Majchrowski, *Silni – Zwarci – Gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985; D. Malczewska-Pawelec, *Bogusław Miedziński. Polityk i publicysta*, Łódź 2002; B. Miedziński, *Polityka Polski w dobie dzisiejszej*, Warszawa 1938; *idem*, *Uwagi w sprawie żydowskiej*, Warszawa 1938; *idem*, *Wczoraj – dziś – jutro*, Warszawa 1938; J. Molenda, *Miedziński Bogusław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 20, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975; T. Świącicki, *Ostatni Marszałek Senatu Rzplitej Polskiej*, „Kultura” 1972, nr 6.

<sup>10</sup> Ignacy Matuszewski (1891–1946) – polityk, publicysta, dyplomata, minister skarbu II Rzeczypospolitej, pułkownik dyplomowany piechoty Wojska Polskiego.

<sup>11</sup> Bronisław Wilhelm Pieracki (1895–1934) – legionista, polityk, pułkownik dyplomowany piechoty Wojska Polskiego, minister Spraw Wewnętrznych. W 1913 r. ukończył szkołę oficerską Związku Strzeleckiego w Nowym Sączu i uzyskał stopień chorążego. W latach 1914–1917 pełnił służbę w Legionach Polskich. Był dowódcą plutonu (od sierpnia 1914 do maja 1915), a później kompanii 2 pułku piechoty Legionów. W marcu 1919 przeszedł do pracy w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Od 1929 r. zajmował różne stanowiska rządowe.

<sup>12</sup> A. Garlicki, *op. cit.*, Warszawa 1994, s. 9.

<sup>13</sup> J. M. Majchrowski, *Stanisław Car – Polska koncepcja Autorytaryzmu*, Warszawa 1996, s. 20.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

w państwie<sup>15</sup>. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy zostały wprowadzone nowelą konstytucyjną z dnia 2 sierpnia 1926 r. W praktyce ustrojowej korzystano z nich obficie. Wacław Makowski<sup>16</sup> tłumaczył, że przewrót majowy musiał przyjść, gdyż niemożliwe do wykonania stały się dwa naturalnie skojarzone z sobą obowiązki: strzeżenie konstytucji i służenie dobru powszechnemu narodu<sup>17</sup>. Koncepcje Makowskiego były próbą konkretyzacji w dziedzinie koncepcji doktryny solidarystycznej. Dostrzec tu również możemy idee korporacjonizmu i sorelowską teorię syndykalizmu<sup>18</sup>. Makowski wskazywał, że na drodze parlamentarnej nie zawsze można było rozstrzygnąć istotne dla „kół gospodarczych” kwestie, zatem ta sugestia znajdowała przychylnie przyjęcie u niektórych przedstawicieli życia gospodarczego<sup>19</sup>. Makowski twierdził również, że samo pojęcie konstytucji uległo zasadniczej zmianie wskazując, iż poprzednio była to umowa społeczna jednostek zawierająca szereg gwarancji negatywnych, zabezpieczających jednostkę przeciw państwu i odwrotnie. Dzisiaj konstytucja musi być przede wszystkim ujęciem w normy prawne rzeczywistych i rozmaitych przejawów organizacji społecznych w ramach państwa<sup>20</sup>.

Publicyści „Drogi” wskazywali natomiast, że drogowskazem nowego kierunku postępowania powinny być rządy elity, występując równocześnie przeciwko parlamentarnym metodom rządzenia, nieodpowiadającym już skomplikowanym zadaniom stojącym przed współczesnym państwem<sup>21</sup>. Na łamach tej gazety postulowano stworzenie nowej instytucji, odgrywającej rolę „systemu nerwowego społeczeństwa”, którego zadaniem miało być przekazywanie wszelkich rozkazów władzy zwierzchniej odpowiednim organom i komórkom całego organizmu<sup>22</sup>. Fundament nowego ustroju miała również według Walerego Sławka stanowić zasada elity<sup>23</sup>. W wytycznych do konstytucji Sławek mówił,

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 21.

<sup>16</sup> Wacław Makowski (1880–1942), adwokat, teoretyk specjalizujący się w prawie karnym i państwowym, polityk w II RP. Pochodził z Wilna. W 1902 r. ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim. Studia uzupełniające rozpoczął na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, później we Lwowie i Paryżu. Uczestniczył w pracach Komisji Kodyfikacyjnej RP. Był autorem 2-tomowego komentarza do Kodeksu karnego. W latach 1922–1923 pełnił funkcję ministra sprawiedliwości. Należał do najbliższych współpracowników Piłsudskiego. Był zwolennikiem silnej władzy wykonawczej. W 1928 r. został wybrany posłem. Jako przeciwnik ustroju parlamentarnego, opracował projekt nowej konstytucji z silną pozycją prezydenta. Działalność polityczna wpłynęła na zainteresowanie się Makowskiego prawem państwowym. W 1937 r. został mianowany prof. zwyczajnym prawa państwowego. Po wyborach w 1938 r. wybrano go marszałkiem sejmu.

<sup>17</sup> W. Makowski, *Zmiana konstytucji. Mowy i oświadczenie ministra sprawiedliwości prof. Wacław Makowskiego*, Warszawa 1926, s. 31.

<sup>18</sup> A. Ajnenkiel, *Spór o model .....*, s. 331.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 332

<sup>20</sup> W. Makowski, *Na drodze do reformy konstytucji*, Warszawa 1929, s. 54.

<sup>21</sup> J. Husarski, *Nauka czynu majowego*, „Droga” 1926, nr 6–7, s. 9.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>23</sup> Chmurski A., *Nowa Konstytucja*, Warszawa 1935, s. 103.

że to „najlepsi ludzie rzetelnego wysiłku”, „ludzie przodujący”, „zasłużeni”, „kadra obywatelska” i że państwo z tytułu takich kwalifikacji przyznaje im większe niż innym obywatelom prawa do oddziaływania na sprawy publiczne<sup>24</sup>. Oprócz powyższych określeń elity w zasadach ogólnych, możemy wyróżnić jeszcze w części szczególnej dwa dalsze, odmienne jej określenia i podział na dwa rodzaje, każdy oparty na różnych podstawach – na pierwszą elitę i następną. Nie każdy jednak wysiłek i nie każda najrzetelniejsza zasługa decydowały o zaliczeniu do pierwszej elity, lecz tylko wysiłek i zasługa stwierdzone udzieleniem jednego z dwóch orderów: *Virtuti Militari*<sup>25</sup> lub Krzyża Niepodległości<sup>26</sup>. Dla elit następnych Sławek przedstawił inne kryteria: służbę polityczną, ofiarność ponad miarę obowiązku obywatelskiego i wreszcie honor<sup>27</sup>. Na łamach „Przełomu” natomiast, akcentowano konieczność stworzenia poza partiami „oboju jasnych zadań państwowych”, wskazując zarazem na konieczność ograniczenia nadmiernej wolności sejmu, która zdaniem publicystów tego czasopisma była niewolą państwa i narodu<sup>28</sup>.

W referacie wstępnym o projekcie rewizji konstytucji, wygłoszonym w Komisji Konstytucyjnej Sejmu 17 marca 1931 r., Car przedstawił zmiany, które wywołała wojna (pierwsza wojna światowa – T.Ch, N. B.). Powstały wówczas państwa: Polska, Czechosłowacja, Finlandia, Estonia, Łotwa i Litwa, również szereg państw uległ przeobrażeniom wewnętrznym czy to wskutek przyczyn natury międzynarodowej, zmieniających ich statut terytorialny, jak m.in. Rzesza Niemiecka, Austria, Węgry, Rumunia, Jugosławia, Grecja i Turcja, czy wreszcie pod wpływem głęboko sięgających procesów społecznych – Rosja, która oparła swój ustrój na dyktaturze jednej klasy społecznej, proletariatu oraz Włochy, które bazowały na podstawie korporacyjno-zawodowej<sup>29</sup>. Jak powszechnie wiadomo, Sejm Ustawodawczy, opracowując konstytucję marcową, kierował się przy określaniu uprawnień głowy państwa tendencjami ograniczającymi, ze względu na osobę ówczesnego Naczelnika Państwa, gdyż wybitna indywidualność i autorytet Józefa Piłsudskiego napawały Sejm Ustawodawczy obawą przed skupieniem w jego rękach zbyt wielkiej władzy<sup>30</sup>. Konstytucja przygotowana była zatem pod

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> Order *Virtuti Militari*, ustanowiony na mocy ustawy z dnia 25 marca 1933 r. (Dz. U. z 1933r. Nr 33, poz. 285), jest orderem wojennym nadawanym dla upamiętnienia wybitnych czynów wojennych połączonych z całkowitą ofiarnością w myśl hasła: „Honor i Ojczyzna”.

<sup>26</sup> Krzyż Niepodległości ustanowiony został na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 października 1930 r. (Dz. U. z 1930r. Nr 95, poz. 591) „celem odznaczenia osób, które zasłużyły się czynnie dla niepodległości Ojczyzny w okresie przed wojną światową lub podczas jej trwania oraz w okresie walk orężnych polskich w latach 1918–1921, z wyjątkiem wojny polsko-rosyjskiej na obszarze Polski”.

<sup>27</sup> A. Chmurski, *op. cit.*, s. 105.

<sup>28</sup> J. Katelbach, *Obóz wielkiej reformy*, „Przełom”, nr 1, Warszawa 1926, s. 4.

<sup>29</sup> S. Car, *Referat wstępny o projekcie Rewizji Konstytucji wygłoszony w Komisji Konstytucyjnej Sejmu w dniu 17 III 1931*, [w:] *Ankieta Konstytucyjna Sejmu R.P. I*, Warszawa 1931, s. 3–4.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 5.

kątem aktualnej sytuacji politycznej i w żaden sposób nie mogła uczynić zadość potrzebom budującego się państwa<sup>31</sup>.

Zgodnie z koncepcją Piłsudskiego, „do czasu zwołania nowego Sejmu, pełnię władzy ustawodawczej otrzymał rząd, przy czym ustawy uzyskiwały tylko zatwierdzenie Prezydenta Rzeczypospolitej i przez tegoż w sposób przepisany będą ogłaszane”<sup>32</sup>. Po rozwiązaniu Sejmu nie postulowano jednak szybkiego przeprowadzenia nowych wyborów, wskazując na wady konstytucji i ordynacji wyborczej. Piłsudski lepiej niż jego współpracownicy zdawał sobie sprawę, że rządy silnej ręki ułatwiają wprowadzenie kierowanie państwem oraz wprowadzenie rozwiązań mających na celu wzmocnienie polityki wewnętrznej kraju, ale na dość krótką metę<sup>33</sup>. Marszałek nie był zwolennikiem władzy dyktatorskiej i nie wierzył, żeby można była w Polsce rządzić „batem”<sup>34</sup>. Sejm i Senat miały nadmiar przywilejów i należałoby, aby ci, którzy powołani byli do rządów, mieli więcej praw – parlament winien zatem odpocząć<sup>35</sup>. Poparcia przedstawionym wyżej zamierzeniom udzieliła obozowi rządzącemu również Stała Delegacja Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych RP. Uznała bowiem, że bezwzględną koniecznością było natychmiastowe wydanie w drodze konstytucyjnej trzech ustaw: rozszerzającej władzę Prezydenta Rzeczypospolitej, przede wszystkim zaś nadanie mu prawa rozwiązywania Sejmu i Senatu oraz upoważniającej Prezydenta do utworzenia Rady Stanu, która będzie powołana do wydawania opinii o projektach dekretów<sup>36</sup>.

Prezydent został uprawniony do wydawania rozporządzeń<sup>37</sup> z mocą ustawy w okresie, gdy Sejm był rozwiązany lub w okresie kadencji, na podstawie ustawowego pełnomocnictwa<sup>38</sup>. Natomiast dekrety musiały być zatwierdzone później przez Sejm. Ustawa wprowadzała również zasadę, że wniosek o *votum* nieufności wobec rządu nie mógł być głosowany natychmiast, na tym samym posiedzeniu, zatem odroczenie sprawy dawało rządowi czas na zakulisowe zabiegi i naciski na posłów<sup>39</sup>. Artykuł 26 dotyczący rozwiązywania Sejmu i Senatu otrzymał w fundamentalnej kwestii przedterminowego ich

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> S. Starzyński, *Program rządu pracy w Polsce*, Warszawa 1926, s. 4.

<sup>33</sup> D. Nałęcz, T. Nałęcz, *Józef Piłsudski premier Rzeczypospolitej*, [w:] A. Chojnowski, P. Wróbel (red.), *Prezydenci i premierzy drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 245.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> Przemówienie wygłoszone 29 maja 1926 r. do przedstawicieli stronnictw sejmowych przed posiedzeniem Zgromadzenia Narodowego.

<sup>36</sup> „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1926, nr 23, s. 390.

<sup>37</sup> Artykuł 44 ust. 2 Konstytucji uzyskał następujące brzmienie: „Ustawa może upoważnić Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w czasie i zakresie przez tę ustawę wskazanych, jednakże z wyjątkiem zmiany Konstytucji”. W myśl ust.1 ustawy zasadniczej Prezydent mógł wydawać bez specjalnych pełnomocnictw rozporządzenia z mocą ustawy „w razie nagłej konieczności państwowej”, gdy sejm i senat są rozwiązane.

<sup>38</sup> M. Eckert, *Historia polityczna Polski lat 1918–39*, Warszawa 1985, s. 100.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 101.

rozwiązania kluczowe brzmienie, iż „Prezydent Rzeczypospolitej mógł rozwiązać Sejm i Senat przed upływem czasu, na które zostały wybrane na wniosek Rady Ministrów umotywowanym orędzim, jednakże tylko jeden raz z tego samego powodu”. Zastosowanie powyższego rozwiązania było również spotykane w innych konstytucjach. Za konstytucją III Republiki, w której był to tzw. przepis martwy, nieużywany w praktyce, postanowienia te znalazły zastosowanie także w konstytucji Republiki Weimarskiej<sup>40</sup>. Wacław Kazimierz Kumaniecki<sup>41</sup> pisał, że wyliczenie materii wyłączonych od regulacji w trybie rozporządzeń z mocą ustawy dokonane w noweli sierpniowej było bardziej wyczerpujące niż zazwyczaj spotykane w konstytucjach i z punktu widzenia postulatów konstytucjonalizmu należy uznać je za zadowalające<sup>42</sup>. W dniu 2 sierpnia 1926 r. również sejm uchwalił po raz pierwszy ustawę o upoważnieniu prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Ich zakres był bardzo szeroki, obejmował m. in. uporządkowanie stanu prawnego w państwie, przez co rozumieć możemy bodaj wszystko. Najistotniejsze jednak był to, że pełnomocnictwa udzielone zostały aż do ukonstytuowania się następnego sejmu, a więc na całą resztę kadencji<sup>43</sup>.

Sejm zatem – zauważył Stanisław Thugutt<sup>44</sup>, utrzymany, ku powszechnemu zdziwieniu, przy życiu przez zwycięzców majowych, spychany był odtąd systematycznie w polityczną nicość. Części uprawnień pozbył się przez zmianę konstytucji, inne zaś „ofiarował” rządowi w postaci pełnomocnictw<sup>45</sup>. Kolejnym ważnym, obok ustawy z dnia

<sup>40</sup> A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje...*, s. 267.

<sup>41</sup> K. W. Kumaniecki (1880–1941), prawnik, profesor prawa administracyjnego, nauk administracyjnych i statystyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studiował na Wydziale Prawa i Administracji UJ. W 1913 r. habilitował się, a w 1919 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego UJ. W czasie I wojny światowej brał czynny udział w tworzeniu i działalności Legionów Józefa Piłsudskiego. W niepodległej Rzeczypospolitej w 1922 r. pełnił funkcję ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w rządzie Juliana Nowaka. W 1924 r. otrzymał od rządu francuskiego Order Legii Honorowej III klasy, a od 1925 r. sprawował funkcję członka Sądu Rozjemczego dla spraw spornych pomiędzy Polską a Czechosłowacją. W latach 1933–1939 z listy Bezpartyjnego Bloku Pracy Gospodarczej radny Rady Miejskiej Krakowa. Zob. K. W. Kumaniecki, *Ustrój polityczny Polski*, Kraków 1937.

<sup>42</sup> W. Kumarnicki, *O zmianie konstytucji polskiej*, Wilno 1927, s. 54.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 135.

<sup>44</sup> Stanisław Thugutt (1873–1941), prezes PSL „Wyzwolenie”, był zwolennikiem reformy rolnej (co wywoływało krytykę prawicy), chciał jej jednak dokonać za odszkodowaniem (co z kolei nie podobało się partiom lewicowym). Uważał, że wydzielenie chłopom ziemi obudzi w nich uczucia obywatelskie. Zajmował stanowiska w kolejnych rządach, ale był coraz bardziej zniechęcony konfliktami interesów i grami partyjnymi. Doprowadziło go to do poparcia zamachu majowego – Thugutt miał nadzieję, że Piłsudski opanuje chaos panujący na polskiej scenie politycznej. Gdy okazało się, że sanacja łamie prawa obywatelskie, przeszedł znów do opozycji. Należał do czołowych krytyków procesu brzeskiego; Zob. szerzej A. Wójcik, *Myśl polityczna Stanisława Augusta Thugutta (1873–1941)*, Lublin 1992; J. Socha, *Stronictwa ludowe po zamachu majowym*, Warszawa 1983; S. Lato, *Ruch ludowy wobec sanacji (z dziejów politycznych II Rzeczypospolitej)* Rzeszów 1985; L. Hass, *Ambicje, rachuby, rzeczywistość. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1905–1928*, Warszawa 1984; L. Chajm, *Polskie wolnomularstwo 1920–1938*, Warszawa 1984.

<sup>45</sup> „Kurier Poranny” z 19 września 1927.



2 sierpnia 1926 r., był dekret z dnia 6 sierpnia 1926 r. o organizacji najwyższych władz wojskowych w Polsce. Powołał on do życia instytucję Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, niezależnego od Sejmu, a także od rządu, podlegającego jedynie Prezydentowi. Generalnym Inspektorem, a także zwierzchnikiem Sztabu Głównego został Piłsudski. On także był nieprzerwanie ministrem spraw wojskowych od maja 1926 r., do maja 1935 r.<sup>46</sup> Generalny Inspektor był podporządkowany tylko prezydentowi. Powstała zatem konstrukcja prawna, w której obok znowelizowanej konstytucji i jeszcze niezmiennionej pomajowej struktury politycznej, pojawił się nowy czynnik – Piłsudski i jego współpracownicy<sup>47</sup>. Czynnik działający jeszcze wówczas bez własnego zorganizowanego zaplecza politycznego<sup>48</sup>. Była to ważna korekta dotychczasowego systemu, ale właśnie tylko korekta, bowiem Piłsudski zamierzał system ten zmienić, ale nie zamierzał się spieszyć<sup>49</sup>.

W literaturze przedmiotu, rozpatrującej politykę Piłsudskiego w latach 1926–1928, zwraca się szczególną uwagę na niechęć Piłsudskiego do dyskutowania poparcia partii lewicowych i korzyści płynące dlań z zachowania parlamentu w niezmienionym składzie<sup>50</sup>. Jak pisał również Adam Próchnik<sup>51</sup>, celem Piłsudskiego nie było zastąpienie prawicy przez rządy lewicy, nie zależało mu także na szybkim przeprowadzeniu wyborów, które bezpośrednio po przewrocie dałyby zdecydowane zwycięstwo lewicy<sup>52</sup>. Sejm zatem był słaby i pozbawiony w dużej mierze autorytetu. Sam Piłsudski zresztą po przewrocie majowym stwierdził, że obecnie nie szedł na wybory, rozszerzając później swoją wypowiedź: „Sejm stał się tak niepopularny, że przy pomocy Prezydenta można go bić po pysku”<sup>53</sup>. Piłsudski wyraził także przekonanie, że w obecnym momencie stronnictwa tzw. prawicy nie przegrają wyborów, gdyż mają oparcie w urzędach, w administracji

<sup>46</sup> M. Eckert, *op. cit.*, s. 102.

<sup>47</sup> Zob. A. Polonsky, *Politics in Independent Poland 1921–1939*, Oxford 1972, s. 183. Nie zgodzę się jednak z autorem, że był to czynnik o „dyktatorskich” uprawnieniach.

<sup>48</sup> W.T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Warszawa 1985, s. 13.

<sup>49</sup> A. Garlicki, *op. cit.*, s. 2.

<sup>50</sup> A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy...*, s. 18.

<sup>51</sup> Adam Feliks Próchnik (1892–1942) – działacz socjalistyczny i oświatowy, historyk, podporucznik rezerwy piechoty Wojska Polskiego, poseł na Sejm II kadencji.

<sup>52</sup> J. Halbersztadt jako pierwszy zwrócił uwagę na dokument zatytułowany *Prawdopodobne wyniki wyborów*, opracowany zapewne przez Departament Polityczny MSW w połowie października 1926 r. Jego autorzy, wykorzystując informację o postawie politycznej starostów i policji w poszczególnych regionach kraju, biorąc pod uwagę także liczebność Związku Strzeleckiego oraz dotychczasowy podział mandatów w okręgach wyborczych, dochodzili do wniosku, iż w wypadku rozpisania nowych wyborów środowiska bezwzględnie lojalne wobec rządu mogą liczyć na 21 mandatów (bez list państwowych), natomiast ugrupowania ewentualnej koalicji prorządowej (tj. lewica i konserwatyści) miały zdobyć 82 mandaty. Nie było zatem mowy o rozpisaniu nowych wyborów, gdyż obóz sanacyjny nie mógł w żadnej mierze liczyć na wprowadzenie do parlamentu licznego zespołu oddanych sobie ludzi.

<sup>53</sup> A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy...*, s. 20.

panują ich mniej lub bardziej zorganizowane mafie. Być może – konkludował Marszałek, trzeba będzie przesunąć terminy wyborów na rok 1927, gdy dotychczasowi mentorzy zostaną zdyskwalifikowani i gdy tym zdemoralizowanym i zmanierowanym przywódcom przeszkodzi się w objęciu nowych ciał ustawodawczych<sup>54</sup>.

Istotną koncepcją było również stworzenie idei „mężów zaufania”. Myśl ta przewidywała zarys organizacji przyszłych wyborów parlamentarnych<sup>55</sup>. Miała ona zapewnić poparcie społeczne rządowi w jego pracy nad uzdrowieniem państwa. Niewątpliwie idea ta, stanowiła zapowiedź kontynuowania przez obóz rządzący form działania, które stosowane były na krótko przed wybuchem przewrotu majowego. Piłsudski w tej kwestii wypowiadał się bardzo ostrożnie. W rozmowie ze Zdzisławem Tarnowskim Marszałek zwrócił uwagę swojemu rozmówcy, by nie włączał się w jakieś gry partyjne, równocześnie dawał do zrozumienia, że nie myśli o utworzeniu jednej listy prorządowej<sup>56</sup>.

Zbliżający się koniec kadencji parlamentu powodował, że obóz rządzący stanął przed wyzwaniem podjęcia działań zmierzających do przeprowadzenia nowych wyborów. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom nie uległa zmianie ordynacja wyborcza. Akcję wyborczą Piłsudski powierzył Sławkowi i Świtalskiemu, którzy stanęli przed wyzwaniem zdobycia większości parlamentarnej umożliwiającej zmianę konstytucji. Przyjęta w tych wyborach formuła dzieliła w niewątpliwy sposób ludzi na tych, którzy głosują na Piłsudskiego i na jego przeciwników. Pozwalało to po raz kolejny uniknąć stworzenia partii politycznej a nade wszystko konieczności sformułowania programu<sup>57</sup>. Podstawowym zadaniem było również przygotowanie i ułożenie list kandydatów, nie udało się jednak osiągnąć najistotniejszej w tej materii kwestii – nie opracowano jednej listy dla całego pomajowego obozu. Kolejnym niezwykle trudnym zadaniem okazało się stworzenie jednolitej platformy wyborczej – powodem były powstające komitety regionalne i lokalne, przykładem może być tu komitet lubelski, który już w pierwszej połowie stycznia 1928 r., opublikował odezwę zawierającą program, sprowadzający się do następujących postulatów: „naprawa konstytucji poprzez wzmocnienie władzy wykonawczej oraz zapewnienie naszemu krajowi trwałego, silnego i demokratycznego rządu; dalszej poprawy położenia gospodarczego rolnictwa, przemysłu, handlu i mas ludu pracującego w myśl dotychczasowej polityki rządu. Utrzymanie zdobyczy ludowych, społecznych i gospodarczych; zjednoczenie ruchu ludowego, co ugruntuje demokratyczne postawy państwa, zapewni ludowi należny wpływ na rządy, umożliwi realizację społecznego i politycznego programu wsi, uzgodnionego z interesem państwa”<sup>58</sup>.

<sup>54</sup> *Ibidem*.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 33–34.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 35.

<sup>57</sup> A. Garlicki, *Józef Piłsudski. 1967–1935*, Warszawa 1988, s. 474.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 476.



Przedstawione powyżej sformułowanie, charakteryzujące się dużą ogólnością, pod względem zakresu znaczeniowego zbliżone było do ogłoszonej 19 stycznia 1928 r., „Deklaracji Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego”. Deklaracja stwierdzała, że „Polska musiała mieć silny i sprawny rząd. Konstytucyjną podstawę dla silnej władzy wykonawczej będzie musiał wywalczyć dla Polski nowy Sejm”, a dalej głoszono: „Pragniemy, by przyszli posłowie zwrócili szczególną uwagę na zagadnienia gospodarcze naszego młodego państwa, dążyli do planowego wzmożenia produkcji krajowej, podniesienia zdolności wytwórczej na wszystkich polach pracy polskiej i by ten trud godzenia interesów podejmowali bez uprzedzeń i animozji partyjnych”<sup>59</sup>. W deklaracji ujęte zostały także stwierdzenia, że Rząd Marszałka Piłsudskiego dokonał w ciągu 19 miesięcy olbrzymiej pracy zauważalnej i odczuwalnej przez każdego obywatela – fakt ten powinien wzbudzać w społeczeństwie wiarę i zaufanie do odnalezienia właściwej drogi wiodącej do potęgi państwa<sup>60</sup>. W konkluzji deklaracji czytamy, iż Rząd Piłsudskiego był również nakazem obowiązku patriotycznego oraz troski o Państwo i jego dobra (są to oczywiście hasła idei solidarystycznej, która najpełniej uwidoczniła się w Konstytucji kwietniowej – T. Ch. N.B.)<sup>61</sup>.

Lata 1926–1932<sup>62</sup> charakteryzowały się także mozaiką życia politycznego, które było odbiciem konfliktów społecznych i politycznych, drążących raz słabiej, raz mocniej, wstrząsając nim u podstaw. Walka w dalszym stopniu toczyła się wokół zasadniczych spraw: utrzymania demokracji parlamentarnej w Polsce; realizacji reformy rolnej; utrzymania poziomu życia materialnego najszerzszych rzesz społeczeństwa; dążenia obozu endeckiego do obalenia rządów sanacji i przejęcia władzy kraju<sup>63</sup>. Walka o realizację celów zamiany władzy nasiliła się poczynając od roku 1928 i zaczęła przybierać wśród demokratycznej i lewicowej opozycji formy zorganizowane, czego najpełniejszym wyrazem było utworzenie sojuszu partii centrowych i lewicowych tzw. Centrolewu<sup>64</sup>. Porozumienie to zapoczątkowane zostało 14 września 1929 r., wspólnym oświadczeniem klubów poselskich PSL „Piast”; PSL „Wyzwolenie”; Stronnictwa Chłopskiego; Polskiej

<sup>59</sup> „Kurier Poranny” z 20 stycznia 1928.

<sup>60</sup> Zob. szerzej „Gospodarz Polski” 1928, nr 5.

<sup>61</sup> *Ibidem*.

<sup>62</sup> Zob. szerzej A. Garlicki, *Józef Piłsudski. 1967–1935*, Warszawa 1988; *idem*, *Od Brześcia do maja*, Warszawa 1986; *idem*, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1981; *idem*, *U źródeł obozu behwederskiego*, Warszawa 1981; J. Faryś, *Piłsudski i piłsudczycy: Z dziejów koncepcji polityczno-ustrojowej (1918–1939)*, Szczecin 1991; A. Friszke, *O kształt niepodległej*, Warszawa 1989; K. Kawalec, *Spadkobiercy niepokornych*, Wrocław 2000; J. M. Majchrowski, *Silni – Zwarci – Gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985; A. Micewski, *W cieniu Marszałka Piłsudskiego: szkice z dziejów myśli politycznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1968; W. Paruch, *Myśl politycznego obozu piłsudczykowski-go 1926–1939*, Lublin 2005; P. Waingertner, „Naprawa” 1926–1939. *Z dziejów obozu pomajowego*, Warszawa 1999.

<sup>63</sup> M. Leczyk, *Sprawa Brzeska. Dokumenty i materiały*, Warszawa 1987, s. 20.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 22.

Partii Socjalistycznej; Narodowej Partii Robotniczej i Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, zawierającym odmowę uczestniczenia w konferencji z przedstawicielem rządu – Kazimierzem Świtalskim w sprawach budżetowych<sup>65</sup>. 5 grudnia 1929 r. partie tworzące Centrolew zgłosiły wniosek o wyrażenie wotum nieufności dla rządu, który w dniu następnym przeszedł przewagą 124 głosów. Pomiedzy przedstawicielami sześciu stronnictw lewicy i środka rozpoczęły się rokowania o utworzenie wspólnego bloku wyborczego<sup>66</sup>. 9 września 1930 r., doszło do podpisania paktu wyborczego pięciu stronnictw, które utworzyły blok pod nazwą Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu<sup>67</sup>. W kilka godzin później, między 2 a 3 rano dokonano w Warszawie aresztowań posłów opozycji<sup>68</sup>.

11 września ukazał się urzędowy komunikat, który jako przyczynę zatrzymania posłów podawał, iż dopuścili się oni przestępstw zarówno natury kryminalnej, jak i politycznej<sup>69</sup>. Sprawa została powierzona prokuratorowi przy warszawskim Sądzie Okręgowym Czesławowi Michałowskiemu<sup>70</sup>. Śledztwo objął sędzia śledczy Dement<sup>71</sup>. W kraju wytworzył się zdecydowany i potężny prąd opinii, która w Brześciu widziała przede wszystkim zagadnienie moralne i sprawę pogwałconego honoru narodu. Jako pierwsi podnieśli głos profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, którzy 10 grudnia wystosowali list do posła Adama Krzyżanowskiego: „zwracamy się do Pana, jako do tego z pośród naszych kolegów, który piastując mandat poselski, ma możność bezpośredniego wpływu na sprawy publiczne, a zarazem przyjmuje za nie odpowiedzialność. Liczne wydarzenia, jakie zaszły w ostatnich latach, podważają według naszego głębokiego przekonania moralne podstawy życia społecznego i politycznego w Polsce, a przez to samo zagrażają rozwojowi, a w dalszej konsekwencji nawet istnieniu państwa Polskiego. W szeregu tych zdarzeń sprawa więźniów brzeskich jest zjawiskiem najgłośniejszym. Sprawa ta jest sankcjonowana milczeniem świadomych sfer społecznych”<sup>72</sup>. Pod naciskiem opinii społecznej oraz świata nauki obóz rządzący musiał zająć w tej kwestii stanowisko, tym bardziej, że do Sejmu został zgłoszony wniosek Klubu Narodowego, domagający się wyjaśnienia okoliczności uwięzienia posłów w Brześciu<sup>73</sup>.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

<sup>66</sup> *Sprawa brzeska 1930–1932*, Warszawa 1932, s. 8.

<sup>67</sup> *Ibidem*.

<sup>68</sup> Zob. szerzej P. Siekanowicz, *Tajemnica twierdzy Brześć*, Chicago 1989, s. 88 i n.

<sup>69</sup> *Sprawa brzeska 1930–1932...* , s. 9.

<sup>70</sup> Czesław Paweł Michałowski (1885–1941), polityk i prawnik. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. wiceprokurator przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, od 1927 r. podprokurator w Sądzie Apelacyjnym i prokurator przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. W latach 1930–1936 Minister Sprawiedliwości i Naczelny Prokurator. W latach 1935–1936 był senatorem RP IV kadencji.

<sup>71</sup> *Sprawa brzeska 1930–1932...* , s. 9.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 19

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 21.

Odpowiedzią rządu na wniosek Klubu Narodowego, a zarazem na interpelację brzeską stronnictw Centrolewu, była złożona na tym samym posiedzeniu Sejmu 26 stycznia 1931 r. deklaracja premiera Sławka, która zawierała już wszystkie zasadnicze elementy aktu oskarżenia w późniejszej sprawie 11 więźniów brzeskich<sup>74</sup>. W pięćdziesiątym szóstym dniu rozprawy, 13 stycznia 1932 r., sąd wydał wyroki skazujące w stosunku do 10 oskarżonych, natomiast jednego z nich – Sawickiego uniewinnił. Uzasadniając wydany wyrok, sąd doszedł do wniosku, że przywódcy Centrolewu świadomie i rozmyślnie przyjęli jako metodę działania podczas demonstracji niestosowanie się do prawnych zarządzeń władzy bezpieczeństwa, uciekanie się do aktów gwałtu wobec funkcjonariuszy policji i metody te pragnęli wykorzystać w 22 miastach 14 września 1930 r.<sup>75</sup>. Zastosowanie taktyki uciekania się do przemocy w jednym i tym samym dniu były równoznaczne zdaniem sądu z wywołaniem rozruchów, które razem wzięte sięgają do rozmiarów zamachu zdolnego w tych warunkach obalić rząd<sup>76</sup>.

To, co się stało podczas wyborów w 1928 r., wykorzystano ze zwiększoną siłą podczas wyborów w 1930 r. Atmosferę tego okresu najlepiej wyrażają słowa Piłsudskiego z 10 września wypowiedziane na posiedzeniu Rady Ministrów, bezpośrednio po osadzeniu posłów w Brześciu: „zajmą nam dzisiaj czas obrad, panowie urzędnicy, byli posłowie. Stanąłem do walki, żeby były poseł nic nie znaczył. Liczba ich coraz więcej się mnoży i wszystkich trzeba karmić. Kazałem przygotować projekt przeniesienia tych byłych posłów na nowe miejsca. Czekam do końca września z tymi przeniesieniami. Inaczej ich usunę”<sup>77</sup>. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem uzyskał poparcie 55,6% i zdobył w Sejmie 247 głosów, natomiast w Senacie 75. Zatem oblicze polityczne największego klubu w Sejmie w porównaniu z poprzednim nie uległo zdecydowanej zmianie<sup>78</sup>. Jak dawniej w klubie tym były reprezentowane grupy konserwatywno-ziemianckie, przemysłowo-kapitalistyczne oraz grupa chłopska, urzędnicza i robotnicza.

Sytuacja na odcinku politycznym uległa pogorszeniu, kiedy po 1926 r. lewica stopniowo przechodziła do opozycji przeciwko ówczesnym rządóm sanacyjnym. W końcu doszło na tym tle do tak wielkiego rozprężenia, samowoli, egoizmu i demagogii, że Marszałek Piłsudski w obawie o los Polski, czuł się zmuszony do zastosowania wobec winnych ostrych sankcji prawnych i administracyjnych. Stanowiło to bardzo bolesne widowisko, ale w zasadzie skuteczne. Były w tych czasach jeszcze różne zaburzenia, strajki, protesty, lecz w 1939 r. ostatecznie naród nasz wykazał niespotykaną dotychczas zwarłość, jedność, patriotyzm, który pozwolił mu walczyć na wszystkich frontach świata,

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 25.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 366.

<sup>76</sup> M. Leczyk, *op. cit.*, s. 382.

<sup>77</sup> P. Siekanowicz, *Tajemnica twierdzy Brześć*, Chicago 1989, s. 202.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 206.

przetrwąć zwycięsko kataklizm II wojny światowej i odrodzić się w całej pełni w nowych warunkach społeczno-politycznych<sup>79</sup>. Piłsudski najlepiej zdawał sobie sprawę z wad konstytucji marcowej z 1921 r., a jego dążenie podyktowane było myślą, by nieprzewidziany rozwój wypadków w Europie i w świecie zastał Polskę w sprawnym systemie prowadzenia rządów<sup>80</sup>.

Tak zatem zamknął się okres walki pomiędzy władzą ustawodawczą i wykonawczą. Rząd osiągnął cel swojej polityki i odtąd w sprawowaniu władzy nie był już niczym skrępowany. Władza wykonawcza zdobyła wszystkie organy państwowe. Przedstawione powyżej rozważania odnoszące się do sprawy brzeskiej, skłaniają mnie do konkluzji, że Brześć z całą pewnością otworzył kolejny ważny okres po przewrocie majowym, mający na celu walkę z sejmowładztwem i wzmocnienie wewnętrznej struktury ustrojowej naszego państwa. Za Andrzejem Garlickim należy nawet uznać, że Brześć stanowił w dziejach obozu sanacyjnego, jak również w dziejach II Rzeczypospolitej cezurę niemal równie ważną, (pytanie czy nawet nie ważniejszą – T. Ch. N. B.) co przewrót majowy<sup>81</sup>. Zgodnie ze stwierdzeniem – „pierwszy akt skończony. Chodziło o odzwyczajenie ludzi od polityki, żeby nie każdy szewc się do niej mieszał. To zrobione i to, żeby do szczerńnie zniszczyć wiarę w parlament, zrobiono także”<sup>82</sup>.

---

<sup>79</sup> J. Gaździcki, A. Patla, *Sprawy Legionów Polskich z lat 1914–1974*, Warszawa 1974, s. 9.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>81</sup> A. Garlicki, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1981, s. 398.

<sup>82</sup> J. Zdanowski, *Diariusz*. Notatka z 14 lipca 1930.